

## UZASADNIENIE

### **Wyroku z dnia 22 lutego 2016 roku**

Pozwem z dnia 12 października 2015 roku (data stempla pocztowego) powód M. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.727,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód we wrześniu 2010 roku zawarł z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 PLUS, potwierdzoną polisą o nr (...). Powód wskazał, iż przy wykonywaniu umowy ubezpieczenia, pozwane towarzystwo wykorzystywało, w obrocie z konsumentami wzorzec umowy o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – (...) 2008 PLUS oznaczenie (...)OWU-410 wraz z Załącznikiem”. Powód wskazał, iż w lutym 2012 roku nastąpiło rozwiązanie przedmiotowej umowy, wówczas to wartość Subkonta Składek Regularnych – na dzień 24 lutego 2012 roku – wynosiła 3.765,30 zł. Powód otrzymał jednak w owym czasie jedynie kwotę 37,65 zł, zaś pozwany ubezpieczyciel potrącił kwotę 3.727,65 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Pozwany był bezskutecznie wzywany do zwrotu tejże kwoty. W ocenie powoda postanowienie umożliwiające pobranie takiej opłaty likwidacyjnej stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Powód podkreślał, iż umowę ubezpieczenia zawierał jako konsument, zaś sporne postanowienia umowy nie były z nim indywidualnie uzgodnione, ponadto kształtują one jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz zasadami współżycia społecznego, jak i rażąco naruszają jego interesy. Powód wyjaśnił, iż pobierana opłata likwidacyjna nie pochodziła z zysków inwestycji, lecz z jego własnych składek. Powód zwrócił również uwagę na fakt, iż pozwany w trakcie trwania umowy pobierał szereg innych opłat. Zdaniem powoda pobrana opłata likwidacyjna nie stanowiła przy tym głównego świadczenia strony pozwanej, albowiem świadczeniem takim po stronie powoda było opłacanie składek, zaś po stronie ubezpieczyciela udzielanie ochrony ubezpieczeniowej na wypadek śmierci. Ponadto opłata likwidacyjna pobrana została nie w toku normalnej realizacji umowy, a w przypadku jej wypowiedzenia. Powód podkreślał również, iż przedmiotowa sprawa nie jest wyjątkowa, albowiem analogicznych spraw w całej Polsce toczyło się bardzo wiele. Reasumując powód podnosił, iż przepisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia dotyczące ustalenia opłaty likwidacyjnej są niedozwolonymi klauzulami umownymi, w związku z czym potrącana przez pozwanego - z rachunku powoda – opłata stanowi świadczenie nienależne i zgodnie z treścią art. 410 k.c. należy mu się jej zwrot. Powód wskazał, iż roszczenie odsetkowe obliczył od dnia następnego roboczego po potrąceniu opłaty likwidacyjnej. (pozew – k. 1-4v.).

W odpowiedzi na pozew, wniesionej w dniu 01 grudnia 2015 roku (data stempla pocztowego) pozwany (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm prawem przepisanych.

Strona pozwana przyznała, iż zawarła z powodem umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 PLUS”, na podstawie wniosku powoda z dnia 31 sierpnia 2010 roku. Do zawartej umowy zaś zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...)0410 oraz Załącznik IFU-ZAL-04010-1. Dowodem zawartej umowy była zaś polisa o nr (...) oraz Aneks nr (...). Przedmiotowa umowa wygasła w dniu 24 lutego 2012 roku, zaś tytułem opłaty likwidacyjnej pozwany pobrał kwotę 3.727,65 zł. Pozwany zaprzeczył jakoby powodowi przysługiwało - względem niego – jakiegokolwiek roszczenie. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia, albowiem trzyletni okres przedawnienia wskazany w art. 819 § 1 k.c. upłynął z dniem 24 lutego 2015 roku, tj. na kilka miesięcy przed wezwaniem pozwanego do zapłaty – kwoty pobranej tytułem opłaty likwidacyjnej. Ponadto spółka podała, iż zgodnie z § 25 ust. 3 OWU w razie wygaśnięcia umowy na skutek nieopłacenia składki pozwana winna była wypłacić świadczenie ustalone w oparciu o wartość rachunku w dniu rozwiązania umowy, jednocześnie spółka nie była uprawniona do pobrania opłaty od tak ustalonego świadczenia. Zdaniem strony

pozwanej, jeżeli powód nie był zobowiązany ex tunc postanowieniami umownymi przewidującymi pobranie opłaty likwidacyjnej, to pozwana nie powinna była stosować tegoż postanowienia i wypłacić powodowi świadczenie w oparciu o § 25 ust. 3 OWU, tj. odpowiadające wartości rachunku ubezpieczeniowego z uwzględnieniem jedynie 1% opłaty od wykupu. Nadto pozwana wskazała, iż sankcja wynikająca z abuzywności postanowienia „automatycznie” usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które miało na celu przysporzenie korzyści. Pozwana zwróciła uwagę na fakt, iż w przypadku uznania, iż postanowienie § 18 ust. 6 OWU w zw. z art. 15 załącznika do OWU należy traktować jako niezapisane, to umowa wiąże wówczas w pozostałym zakresie i pozwana miała obowiązek wypłacić powodowi pełną wartość rachunku – pomniejszoną o opłatę od wykupu, tj. 1 procent. Pozwana podkreśliła, iż nie wypłacając powodowi należnej mu kwoty pozwana nie wykonałaby swojego zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczeniowej – powód uprawniony był więc do żądania właściwego wykonania łączącej strony umowy, lecz – w ocenie pozwanej – roszczenie to uległo przedawnieniu w dniu 24 lutego 2015 roku. Dodatkowo pozwana podniosła, iż w przedmiotowej sprawie nie może być mowy o zastosowaniu instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (nawet pomimo ewentualnej abuzywności postanowienia § 18 ust. 6 OWU) ponieważ powód ma do pozwanej umowne roszczenie o wypłatę świadczenia obliczonego na podstawie wartości rachunku w świetle postanowienia art. 25 § ust. 3 OWU, albowiem nie występowało związanie treścią § 18 ust. 6 OWU. Następnie pozwana podniosła, iż postanowienia dotyczące pobrania opłaty likwidacyjnej nie są – w jej ocenie – niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Strona pozwana podnosiła, iż wyroki zapadłe przed Sądem Ochrony Konsumentów i Konkurencji nie mogą mieć bezpośredniego przełożenia na niniejszej postępowanie albowiem kontrola dokonywana w tamtejszych postępowaniach miała charakter abstrakcyjny i nie może mieć bezpośredniego przełożenia na indywidualną kontrolę wzorca w niniejszej sprawie. Ponadto dokonywanie takiej kontroli winno następować zawsze przy uwzględnieniu kontekstu w jakim wyrok zapadł oraz powody, dla których dana klauzula została uznana za abuzywną. Zdaniem pozwanej ponadto wpis klauzuli do rejestru klauzul abuzywnych nie ma takiego skutku, iż w obrocie w ogóle zakazane jest stosowanie takiej klauzuli, ma zaś skutek jedynie na przyszłość. Pozwana stała na stanowisku, iż brak jest abuzywności klauzul będących podstawą do naliczania opłaty likwidacyjnej. Pozwana podniosła, iż ocena abuzywności winna następować po ustaleniu, iż postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy, kontroli tej winien zaś dokonać Sąd mając na uwadze, iż ocena dobrych obyczajów winna być dokonywana z chwili zawarcia umowy oraz mając na uwadze jej treść. Pozwana podniosła jednak, iż kontroli pod kątem abuzywności nie podlegają w ogóle postanowienia określające główne świadczenia stron, jeśli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwana podała, iż w przedmiotowej sprawie przedmiotem oceny mogą być postanowienia wzorca zawarte w treści pkt 15 załącznika do OWU. Pozwana wyjaśniła jednak, iż kwestionowane postanowienie stanowi główne świadczenie stron, albowiem istnienie postanowień obejmujących opłatę likwidacyjną w zawartej między stronami umowie gwarantowało spółce pokrycie poniesionej przez nią kosztów ze składek płaconych przez powódkę i było warunkiem zawarcia umowy. Pozwana podkreśliła, iż opłata likwidacyjna była jej wynagrodzeniem w rozumieniu przepisów k.c. Wskazana opłata likwidacyjna stanowi zdaniem ubezpieczyciela główne świadczenie stron i nie można w żaden sposób uznać, aby zapisy jej dotyczące były sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź też naruszały interes strony powodowej jako konsumenta. Ponadto pozwana podkreśliła, iż powód przed zawarciem umowy ubezpieczeniowej zapoznał się z treścią OWU wraz z załącznikiem, a więc pozwana dopełniła najwyższej staranności w zakresie przedstawienia powodowi jako konsumentowi ważnych kwestii objętych umową. Pozwana podkreślała również, że przedmiotowa umowa była jedną z form długoterminowego oszczędzania i zakładała co najmniej 5 letni okres wpłacania składek oraz 10 letni okres oczekiwania na osiągnięcie zysków, co determinuje gospodarkę finansową zakładów ubezpieczeniowych. Pozwana podniosła, iż ponosi z własnych środków wysokie koszty obsługi, początkowy deficyt środków spółka miała wynagradzać sobie w późniejszym okresie trwania ubezpieczenia. Opłata likwidacyjna ma zatem skłonić strony do trwania w inwestycji przez odpowiednio długi okres. Spółka zwróciła nadto uwagę na fakt, iż na zakładach ubezpieczeniowych ciąży obowiązek prowadzenia działalności w sposób rentowy i muszą zapewniać w umowach narzędzia pozwalające na uzyskanie zwrotów kosztów poniesionych w związku z zawarciem takiej umowy. Funkcją opłat likwidacyjnych było wyrównanie poniesionego uszczerbku przez pozwaną spółkę na skutek wcześniejszego – niż zakładany dla osiągnięcia rentowności – zakończenia umowy z przyczyn leżących po stronie konsumenta. Zdaniem pozwanej postanowienia OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej winny być dla powoda wiążące co najmniej w zakresie jakim obejmują rzeczywiście poniesione przez pozwaną spółkę koszty związane z umową ubezpieczenia. Pozwana podniosła również, że poniosła koszty w związku z zawarciem umowy i wykonywaniem

umowy głównie w postaci kosztu prowizji wypłacanej na rzecz agenta ubezpieczeniowego z tytułu zawarcia i obsługi tejże umowy. W ocenie pozwanej podstawą pobrania opłaty likwidacyjnej od powoda była zatem wciąż czynność prawna, która stała się bezskuteczna tylko w części, w jakiej określała ryczałtową wysokość opłaty likwidacyjnej (ale nie prawo do jej pobrania). Pozwana wskazała, że poniosła następujące wydatki: bezpośrednie obejmujące kwotę wystawienia polisy w wysokości 260 zł, koszty rozwiązania umowy ubezpieczenia w wysokości 280 zł oraz koszt prowizji z tytułu jej zawarcia w wysokości 2.850,00 zł, która to kwota została zapłacona agentowi. W ramach umów ubezpieczenia z powodką pozwana pobrała wyłącznie opłaty, które miały pokryć jej koszty związane z ich realizacją. Odnosząc się do kwestii zasadności roszczenia odsetkowego pozwana wskazała, iż zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. naliczanie odsetek winno rozpocząć się od 31 dnia po doręczeniu pozwanej wezwania do zapłaty (odpowiedź na pozew – 40-45).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie (pismo przygotowawcze powoda – k. 74-77; protokół z rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 roku – k. 81; duplika pozwanego – 83-85v.; protokół z rozprawy z dnia 17 lutego 2016 roku – k. 89-90).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Na wniosek konsumenta M. K. z dnia 31 sierpnia 2010 roku, pomiędzy nim, a (...) Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. została zawarta umowa ubezpieczenia na życie, potwierdzona polisą (...) Program (...) 2008 PLUS (...). Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) 2008 PLUS o oznaczeniu (...)OWU-0410. W polisie określono, że powód będzie opłacał corocznie składkę regularną w wysokości 3.000,00 zł. Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęta została z dniem 23 września 2010 roku. (wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia - k. 54-56, polisa wraz z Aneksem nr (...) - k. 8-9v., ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami - k. 10-26v.).

Zgodnie z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej oznaczone jako „OWU”) umowa ubezpieczenia miała na celu długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. Przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego (§ 3 OWU). Zakres ubezpieczenia, gdy Towarzystwo ponosi odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmował takie zdarzenia, jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (§ 4 OWU). Przed zawarciem umowy ubezpieczenia Towarzystwo miało obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 ust.1 OWU). Towarzystwo zostało uprawnione do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 pkt. 5 OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych, poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa, przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej.

Zgodnie z OWU, jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi w poszczególnych funduszach w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie całkowitej wypłaty albo wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2 oraz § 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU (§ 18 ust. 6 OWU). W myśl § 2 pkt. 2 całkowita wypłata dokonywana jest w złotych na podstawie zlecenia ubezpieczającego całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego. Jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi poszczególnych funduszy (...) w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie całkowitej wypłaty albo wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2 oraz § 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU (§ 18 ust. 7 OWU).

Po upływie okresu, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna, jest przewidywana możliwość przekształcenia umowy ubezpieczenia w umowę ubezpieczenia dopuszczającą wypłaty o charakterze regularnym, nie objęte opłatami od wykupu (§ 18 OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej określona została w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 19 ust. 1 OWU), jak również została uwidoczniiona na w polisie. Zgodnie z § 25 ust.1 OWU umowa

ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez Ubezpieczającego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, poprzez złożenie do siedziby Towarzystwa stosownego oświadczenia”...” Wypowiedzenie nie wymaga uzasadnienia może być dokonane w każdym czasie.

Zgodnie z treścią pkt. 15 załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...)OWU-0410, opłata likwidacyjna jest pobierana w następującej wysokości: do dnia poprzedzającego 1 rocznicę polisy pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych – 99%; od 1 roku polisy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 99%; - 2 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 90%; - 3 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 80%; - 4 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 70%; - 5 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 60%; - 6 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych- 50%; - 7 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 40%; - 8 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 30%; - 9 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 20%. - 10 rok polisowy, w którym pobierana jest opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych - 10%.

W treści formularza wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym powódka podpisała, że otrzymała ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym i regulamin funduszy.

(wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia - k. 54-56, polisa wraz z Aneksem nr (...) - k. 8-9v., ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami - k. 10-26v.).

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 roku w sprawie VI ACa 87/12, Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez "A. Towarzystwo (...)".A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści: "Opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej: Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek

1 99%

2 99%

3 80%

4 70%

5 60%

6 50%

7 40%

8 30%

9 20%

10 10%

Postanowienie to w dniu 16 października 2012 r. roku zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...). (okoliczności bezsporne, a nadto <http://decyzje.uokik.gov.pl>).

Łącząca strony umowa została rozwiązana w dniu 24 lutego 2012 roku. W związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia, pozwane towarzystwo ubezpieczeń dokonało wypłaty środków zgromadzonych na rachunku powoda. Od zgromadzonych środków w wysokości 3.765,30 zł zostały pobrane: opłata likwidacyjna w wysokości 3.727,65 zł, opłata od wykupu w wysokości 37,65 zł. (potwierdzenie dokonania wypłaty – k. 27-27v.).

Pismem z dnia 26 sierpnia 2015 roku powód wezwał pozwane towarzystwo ubezpieczeń do zapłaty kwoty 3.727,65 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia następującego po dniu pobrania opłaty likwidacyjnej. (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 28-28v.; odpowiedź strony pozwanej – k. 29).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych powyżej dokumentów i kserokopii dokumentów złożonych przez strony postępowania. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Stwierdzić należy, że żadna ze stron, co do zasady, nie poddawała w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej, a również i Sąd nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu. Należy dodać, że okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229 - 230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów.

Sąd nie przeprowadził dowodu z dokumentów złożonych przez stronę pozwaną w postaci zestawienia kosztów, zestawień prowizyjnych i rachunku, oświadczenia dyrektora departamentu operacji finansowych oraz oświadczenia kierownika działu aktuariatu albowiem istotą sporu była przede wszystkim zasada obciążenia powoda kosztami wynagrodzenia pośrednika uczestniczącego w zawieraniu umowy z powodem oraz kwalifikacja prawna stosunku umownego i jego elementów. W ocenie Sądu, przeprowadzenie powyższych dowodów byłoby zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 227 k.p.c).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W ocenie Sądu, pozwany nie był upoważniony do zatrzymania żądanej w pozwie kwoty 3.727,65 zł, gdyż postanowienia wzorca umownego tj. Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. ze składką regularną, na podstawie których pozwany zatrzymał całość wartości polisy tytułem opłaty od wykupu, wyczerpują dyspozycję art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i stanowią klauzulę niedozwoloną.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego pomiędzy powodem a stroną pozwaną były bezsporne. Do bezspornych należała bowiem okoliczność, iż w danej dacie strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...) Towarzystwo (...) S.A. na podstawie której powód został zobowiązany do uiszczania corocznych składek w wysokości 3.000,00 zł. Niewątpliwym także było, że integralną część umowy stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) Towarzystwo (...) S.A. ze składką regularną, aktualne na dzień zawarcia polisy. Nie były sporne także okoliczności związane z wygaśnięciem przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na jego rachunku umowy, stanowiącym podstawę ustalenia przez stronę pozwaną opłaty za całkowity wykup wartości polisy. Bezsporne było także, że wobec rozwiązania umowy przez stronę powodową, doszło do całkowitego przejścia środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczeniowym przez pozwaną.

Istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zasadności ustalenia i pobrania przez (...) Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. opłaty za wykup w związku z rozwiązaniem łączącej strony umowy ubezpieczenia na życie w

kwocie 3.727,65 zł tzw. opłaty za wykup. Spór dotyczył kwalifikacji postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających stronę pozwaną do naliczania opłaty za wykup w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania tejże umowy.

Przede wszystkim należy wskazać, że zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych sformułowany jest w art. 385<sup>1</sup> k.c. Przepis ten przesłanki i skutki uznania klauzuli za niedozwoloną, oraz w art. 385<sup>3</sup> k.c., który zawiera katalog postanowień umownych i dyrektywę interpretacyjną, która nakazuje w razie wątpliwości uznać je za klauzule niedozwolone. Przepis art. 385<sup>2</sup> k.c. wskazuje natomiast sposób dokonywania oceny. Oznacza to, że kwalifikacja określonego postanowienia umowy lub wzorca jako klauzuli niedozwolonej dokonywana jest zawsze na podstawie przesłanek określonych w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 3 powyższego przepisu stanowi z kolei, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Powyższy przepis reguluje materię niedozwolonych postanowień umownych (zwanych w literaturze także m.in. klauzulami abuzywnymi, postanowieniami nieuczciwymi, postanowieniami niegodziwymi) – w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Aby dane postanowienie umowne mogło zostać uznane za niedozwolone muszą zostać spełnione cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Zdaniem Sądu, w pierwszej kolejności skupić się należało na pierwszej, podnoszonej przez pozwanego kwestii, albowiem uznanie, iż zastrzeżenie dopuszczalności pobrania przez stronę pozwaną opłaty od wykupu za główne świadczenie stron, eliminowało możliwość rozpatrywania tego postanowienia pod kątem jego abuzywności.

Wskazać w tym miejscu należy, że ustawodawca nie określił, co znaczy sformułowanie „główne świadczenia stron”. Należy jednak wskazać, że przepis ma na względzie essentialia negotii umowy, a więc takie jej elementy konstrukcyjne, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Wykładnia tego elementu normy prawnej nie może pomijać skutków uznania danego postanowienia za niedozwolone, opisanego w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy eliminacja danego postanowienia umownego prowadzi do sytuacji, w której, z perspektywy interesów stron umowy, dane porozumienie traci cel, który miał przyświecać jego zawarciu. Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66 ze zm.). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający stwierdzić należy, że zastrzeżenie dopuszczalności pobrania opłaty od wykupu w razie zakończenia stosunku prawnego w okresie przewidzianym w umowie nie stanowi elementu bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć. Na tle przedstawionego do oceny

stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony Pozwanej - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie wypadku a także inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych oraz – ze strony powoda – zapłata ekwiwalentu za świadczone przez pozwanego usługi, tj. składki. Oplata od wykupu ma zaś charakter świadczenia ubocznego – powstającego w przypadku rozwiązania umowy, co wszakże nie musi nastąpić. Jej celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwanego do treści art. 13 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z ustępu 4 tego przepisu nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę od wykupu. Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z niej opłaty od wykupu. Także i z tej przyczyny argumentacja strony pozwanej o opłacie od wykupu jako głównym świadczeniu ze strony powoda okazała się nietrafna

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu”. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu. Również przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone - kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385<sup>1</sup>. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

W rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż między powodem a pozwaną doszło do uzgodnienia wysokości opłaty likwidacyjnej. Wprawdzie powodowi doręczony został tekst Ogólnych warunków ubezpieczenia i miał ona faktyczną możliwość zapoznania się z nim, jednakże w żaden sposób nie można przyjąć, iż takie postanowienie zostało z nim uzgodnione indywidualnie. Stanowiska tego nie zwalczała strona pozwana, na której ewentualnie w tym względzie spoczywał ciężar dowodu (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.).

Kolejnym warunkiem uznania abuzywności danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest kształtowanie przez to postanowienie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wskazuje się w piśmiennictwie, że pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności (M. J., Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, M. Praw. 2000, nr 11, s. 701 i cyt. tam autorzy). Podnosi się również, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta (zob. W. Popiołek (w:) Kodeks...,

s. 804). Natomiast termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu itd. W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było rażące, a więc odnoszące się do wypadków rażących i szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385<sup>1</sup>. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011)

W świetle wypracowanej na gruncie ocenianego stosunku prawnego w odniesieniu do świadczeń konsumenta w razie rozwiązania umowy wykładni pojęcia rażącego naruszenia jego interesu słuszny jest zarzut powoda, iż opłata likwidacyjna nie może być uznana za główne świadczenie ubezpieczyciela, a także że ubezpieczyciel nie może przerzucać ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej na konsumenta. W ocenie Sądu, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i nie pozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że Sąd podziela pogląd powołany w odpowiedzi na pozew, a wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2007 roku ( III SK 21/06), w którym stwierdził „Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami ryzykiem przedsiębiorcy”. Rzecz jednak w tym, że pozwany zastosował we wzorcu umownym opłatę za wykup w całkowitym oderwaniu od jakichkolwiek kosztów związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy – co stało się między innymi przyczyną uznania postanowienia umownego za abuzywne, a zatem nie obowiązujące powoda. W chwili obecnej brak jest zatem jakichkolwiek podstaw prawnych do formułowania nie wynikających z umowy zawartej przez strony roszczeń pozwanego o zwrot poniesionych kosztów. Strony nie podpisały bowiem aneksu do umowy, który określałby wysokość takich kosztów, obliczonych w odniesieniu do realnie ponoszonych kosztów związanych z zerwaniem umowy. Na marginesie wskazać trzeba, że duże wątpliwości budzą wskazywane przez pozwaną same kategorie kosztów, których poniesienie miałyby zostać zrekomensowane poprzez potrącenie spornej opłaty, w których na pierwszy plan wysuwa się koszt prowizji agenta ubezpieczeniowego. Zauważyć należy, że klient ubezpieczyciela nie ma żadnego wpływu na kształtowanie poziomu wynagrodzenia takiego pośrednika a w szczególności zasady wynagrodzenia, w tym stosowaną przez ubezpieczycieli zasadę wypłacania agentom prowizji z góry, za dłuższy okres trwania umowy. Także zapłata wynagrodzenia agentowi nie powinna leżeć w gestii klienta, bowiem w rzeczywistości działa on w ramach zlecenia na rzecz ubezpieczyciela. Klient zawierający umowę za pośrednictwem agenta może zasadnie oczekiwać, że kwestia uregulowań wynagrodzenia agenta będzie materia wewnętrznym stosunków zakładu i ubezpieczyciela (art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.). Kompensacja zaś tych kosztów wyłącznie z kapitału wpłaconego przez ubezpieczonego sprawia, że to w istocie ubezpieczony płaci za zawarcie umowy z ubezpieczycielem pośrednikowi, nie zaś ubezpieczyciel pośrednikowi za wyszukanie klienta. Ponadto, wydatki te nie były w żadnym razie powiązane z kosztami stricte towarzyszącymi rozwiązaniu umowy ubezpieczenia na życie. Wręcz przeciwnie, Pozwany w ten sposób przerzuca na konsumentów koszty poniesione przy zawarciu umowy czy wręcz koszty ogólne własnej działalności gospodarczej. Tezę tę uzasadnia również okoliczność, iż w czasie trwania umowy pozwany pobierał przecież od powoda liczne opłaty: administracyjną, za zarządzanie funduszami i portfelami modelowymi polskimi. Już sama ilość ww. opłat wskazuje na obciążenie powódki kosztami działalności Pozwanego.

Wskazać także należy, iż klauzule zastosowane w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną zarówno w treści ogólnych warunków ubezpieczenia jak i umowy łączącej strony (polisa), analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia jednakże wydanych przez innego ubezpieczyciela, zostały uznane przez sądy ochrony konkurencji i konsumentów za abuzywne. Rozstrzygnięcia takie zostały zawarte w orzeczeniach z dnia 07 października 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1704/09 przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawach o sygn. akt VI ACa 87/12 z dnia 26 czerwca 2012 roku



oraz w sygn. akt VI ACa 1342/11 a także z dnia 04 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12. Powyższe postanowienia zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycjami: (...), (...), (...).

W ocenie Sądu niewątpliwie zachodzi zbieżność, a wręcz ogromne podobieństwo, postanowień umownych uznanych przez Sądy Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z klauzulami zawartymi w treści ogólnych warunków ubezpieczenia, jak i samej umowy ubezpieczenia na życie, rozpoznawanych przez Sąd w niniejszej sprawie. Konsekwentnie zbieżna jest ich funkcja oraz sam kontekst ich zastosowania.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, postanowienia dotyczące obowiązku uiszczenia przez konsumenta w przypadku rozwiązania umowy opłaty za wykup, zawarte w OWU, należy uznać za abuzywne, a zatem niewiążące powoda, jako konsumenta.

W konsekwencji, Sąd uznał, że strona pozwana nie była uprawniona do pomniejszenia świadczenia wartości wykupu o opłatę za wykup wartości polisy. Świadczenie potrącone w kwocie 3.727,65 zł należało potraktować zatem jako nienależne świadczenie, bowiem jego podstawa odpadła w czasie trwania stosunku umownego, z uwagi na abuzywność postanowień w tymże zakresie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pozwaną spółkę wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie nie będzie miał miejsca 3-letni okres przedawnienia wskazany w treści art. 819 § 1 k.c., albowiem mamy do czynienia z sytuacją gdy opłata likwidacyjna pobrana została na podstawie umownego zapisu stanowiącego klauzulę abuzywną, która stanowi świadczenie nienależne i zgodnie z aktualną linią orzecniczą, zastosowanie znajdzie przepis art. 118 k.c., a co za tym idzie jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat 10. Zapis umowny uznany za niedozwolony nie wiąże ubezpieczonego, a tym samym nie ma podstawy do uiszczania na jego podstawie żadnego świadczenia na rzecz ubezpieczyciela.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I KKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05).

W niniejszej sprawie strona powodowa dołączyła do pozwu wezwanie do zapłaty kierowane do pozwanego, w którym był określony termin na uiszczenie kwoty (...),65 tj. 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. Brak jest jednak w sprawie dowodu doręczenia przedmiotowego wezwania. Jednak pozwany na powyższe wezwanie powoda odpowiedział pismem z dnia 17 września 2015r., stąd przyjąć należało, że wyznaczony termin przez powoda do spełnienia świadczenia pozwanemu winien być liczony od dnia sporządzenia tego pisma. Termin ten upłynął w dniu 24 września 2015 roku, stąd też Sąd zasądził odsetki poczynając od dnia następnego, tj. od dnia 25 września 2015 roku. W pozostałym zaś zakresie roszczenie odsetkowe oddalono o czym orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1. k.c.).

Odsetki te podlegały, ze względu na zmianę treści art. 481 k.c. rozbiciu na okresy do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. Artykuł 56 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) znajduje, w ocenie Sądu, zastosowanie do odsetek za opóźnienie. Norma ta nakazuje rozliczać wartość odsetek należnych za okres do

dnia wejścia w życie na podstawie przepisów sprzed nowelizacji, tj. wedle dotychczasowej stopy odsetek ustawowych określonej zgodnie z art. 359 § 2, § 3 k.c. i wydanego na jego podstawie Rozporządzenia. Za okres po wejściu w życie nowelizacji w stosunku do odsetek ustawowych zastosowanie znajduje zaś art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu po nowelizacji. Takie rozumienie przepisu przejściowego sprawia, że koniecznym jest, wobec istnienia po 1 stycznia 2016 r. dwóch rodzajów odsetek ustawowych, dookreślenie, że obowiązkiem pozwanego po tym dniu jest zapłata odsetek ustawowych za opóźnienie.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., art. 385<sup>3</sup> pkt. 12 k.c., a także art. 410 § 2 k.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę potrąconą tytułem opłaty likwidacyjnej w wysokości 3.727,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie 1 i 2 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z tych przyczyn Sąd zasądził od pozwanej jako strony przegrywającej na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 804,00 zł, w tym: 187,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości jednokrotności stawki minimalnej ustalonej na podstawie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Ze względu na powyższe motywy, orzeczono jak w sentencji.

**Zarządzenie 15.03.016r.:** Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczenia o apelacji).